

Sygn. akt: I C 315/19

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2019 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Sylwia Piasecka
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Ziółkowska

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2019 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko K. D.

o zapłatę

oddala powództwo

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 315/19

UZASADNIENIE

Powód – (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł pozew przeciwko K. D. o zapłatę kwoty 4.831,46 złotych wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że wiarytelność dochodzona przez powoda od pozwanego wynika z umowy nr (...) zawartej w dniu 8 stycznia 2016 roku pomiędzy pozwanym a W..pl (...). z o.o. Pozwany utworzył bowiem konto użytkownika na stronie internetowej poprzedniego wierzyciela podając wymagane dane. W ramach swojego konta na portalu poprzedniego wierzyciela pozwany złożył wniosek o zawarcie umowy wraz z wnioskiem o udzielenie wskazanej kwoty pożyczki. Jednocześnie pozwany dokonał akceptacji warunków umowy wraz z regulaminem oraz tabela opłat. Poprzedni wierzyciel potwierdził zawarcie umowy przekazując kwotę pożyczki na wskazany przez pozwanego

rachunek bankowy. Pozwany nie wywiązał się z warunków umowy, w szczególności nie zwrócił pobranych środków pieniężnych.

Na wartość przedmiotu sporu składa się kwota 2.916,65 złotych tytułem niespłaconego kapitału, data wymagalności 17 marca 2018 roku, 1.601,25 złotych tytułem kosztów naliczonych przez poprzedniego wierzyciela – wymagalności 17 marca 2018 roku, 125,62 zł tytułem odsetek umownych naliczonych przez poprzedniego wierzyciela – data wymagalności 17 marca 2018 roku i 187,94 zł tytułem odsetek naliczonych przez powoda od kwoty niespłaconego kapitału od dnia 26 kwietnia 2018 roku do dnia poprzedzającego wniesienia pozwu w niniejszej sprawie wg stopy odsetek ustawowych za opóźnienie – data wymagalności 29 marca 2019 roku.

Pozwana – K. D. nie stawiała się na termin rozprawy, nie zajęła stanowiska w sprawie i nie wniosła o przeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pożyczkodawca W.. pl. spółka z.o.o. z siedzibą W. wykorzystując środki komunikacji elektronicznej zawarł z pozwaną K. D. ramową umowę pożyczki krótkoterminowej nr (...).

Na podstawie tej umowy pozwana otrzymała do dyspozycji w dniu 1 lutego 2017 roku kwotę 5.000,00 złotych, którą zobowiązała się spłacić w 12 miesięcznych ratach, przy czym 11 pierwszych rat opiewało na sumę 645,42 zł, a ostatnia 12 rata - 645,38 złotych. Wysokość każdej raty obejmowała kapitał oraz prowizję.

Z tytułu wypłaty pożyczki pozwana zobowiązana była uiścić prowizję w wysokości 2.745,00 złotych, natomiast wysokość odsetek od zadłużenia przeterminowanego - odsetki karne ustalono w wysokości 14% jako roczna stopa procentowa.

dowód: wydruk formularza informacyjnego dotyczącego pożyczki k.60 – 61, wydruk korespondencji elektronicznej w zakresie potwierdzenia wypłaty dla pożyczki ratalnej k. 59, wydruk ramowej umowy pożyczki k. 54 – 57v, tabela kosztów k. 58.

W dniu 27 kwietnia 2018 roku powód (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W., w ramach procesu sekurytyzacji, zawarł z W.. pl. spółka z.o.o. z siedzibą W. umowę przelewu wierzytelności. Przedmiotem tej umowy były dwa portfele niespornych i wymagalnych wierzytelności własnych, które powstały na skutek udzielenia dłużnikom pożyczek. Wśród nabytych wierzytelności wskazano również wierzytelność przysługującą wobec dłużnika K. D. z tytułu umowy nr (...) w łącznej wartości zadłużenia 4.643,52 złotych, które obejmowało kapitał w wysokości 2.916,65 złotych, odsetki 1.601,25 złotych oraz prowizje i koszty pozostałe 125,62 złotych.

dowód: umowa przelewu wierzytelności z dnia 27 kwietnia 2018 roku k. 24 – 32v, wyciąg z załącznika nr 2 do umowy k. 41.

Pożyczkodawca i powód w dniu 27 kwietnia 2018 roku sporządzili zawiadomienie o zmianie wierzyciela adresowane do pozwanej K. D. ze wskazaniem, że na dzień 25 kwietnia 2018 roku dług z tytułu wierzytelności wynosi 4.643,52 zł.

W dniu 26 maja 2018 roku powód sporządził wezwanie do zapłaty z ostrzeżeniem o możliwości skierowania sprawy do Sądu oraz przekazania informacji do biura adresowane do pozwanej. Jednocześnie w wezwaniu tym powód określił specyfikację wierzytelności wskazując, że kapitał wynosi 2.916,65 złotych, odsetki naliczone do 23 maja 2018 roku 15,10 złotych, oraz odsetki umowne (naliczone przez zbywcę) 125,62 złotych oraz koszty naliczone przez zbywcę 1.601,25 złotych.

dowód: zawiadomienie o zmianie wierzyciela k. 51, wezwanie do zapłaty k. 52.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, mimo że strona pozwana K. D. nie stawiała się na termin rozprawy, nie zajęła stanowiska w sprawie i nie wniosła o przeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność. Uzasadniało to zatem, stosownie do treści art. 339§2 kpc, uwzględnienie podstawy faktycznej powoda i w konsekwencji wydanie wyroku zaocznego. Podkreślić przy tym jednak należy, że wydanie wyroku zaocznego może nastąpić tylko wówczas, gdy Sąd rozpoznający sprawę, nie ma żadnych uzasadnionych wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie. Niezależnie bowiem od ustalenia podstawy faktycznej Sąd jest zawsze zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny natomiast wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwa, gdyż w tym zakresie nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 kpc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 roku, III CRN 30/72, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1973, III CRN 59/73). Dlatego też obowiązkiem strony powodowej jest dołączenie do pozwu dowodów, które umożliwią Sądowi weryfikację twierdzeń pozwu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 339 kpc. Brak bowiem jakichkolwiek dokumentów powoduje, że przytoczone okoliczności budzą wątpliwości co skutkuje oddaleniem powództwa - nawet przy biernej postawie strony pozwanej - gdyż nie jest możliwym przyjęcie za prawdziwych twierdzeń pozwu. Tym bardziej, że z treści art. 3 k.p.c. wynika obowiązek stron i ich pełnomocników do przedstawiania dowodów istotnych w sprawie.

Należy również podkreślić, że zgodnie z treścią art. 6 kc, to na stronie powodowej spoczywa obowiązek udowodnienia zarówno zasadność, jak i wysokość określonej wierzytelności. Ciężar udowodnienia spoczywa bowiem na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradiktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontradiktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

W przedmiotowej sprawie powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wywodził swoje roszczenie wobec pozwanej z umowy cesji wierzytelności z dnia 27 kwietnia 2018 roku, na podstawie której miał nabyć od W..pl sp. z o.o. z siedzibą w W. wierzytelność pieniężną przysługującą wobec pozwanej z tytułu ramowej umowy pożyczki numer (...).

Zgodnie z treścią art. 720 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Z kolei w myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tj. Dz. U. z 2014 roku, poz. 1497 ze zm.) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550,00 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się między innymi umowę pożyczki.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są, po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie.

Zatem, w procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Biorący pożyczkę powinien zaś wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości, przy czym obie strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W przedmiotowej sprawie Sąd był zobligowany, mimo że pozwana nie stawiała się na termin rozprawy, nie zajęła stanowiska w sprawie i nie wniosła o przeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność, do przeprowadzenia postępowania dowodowego celem ustalenia zasadności i wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia. Tym bardziej, że przytoczone w uzasadnieniu pozwu twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych, zdaniem Sądu, budziły uzasadnione wątpliwości z uwagi na ich lakoniczność.

Powód, w toku niniejszego procesu, celem wykazania zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia przedłożył umowę cesji wierzytelności wraz załącznikiem nr 2 do umowy, ramową umowę pożyczki, potwierdzenie wypłaty dla pożyczki ratalnej, formularz informacyjny, tabele kosztów oraz zawiadomienie o zmianie wierzyciela i wezwanie do zapłaty.

Zgodnie z treścią art. 509 §1 kc wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na rzecz osoby trzeciej chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo w szczególności właściwości zobowiązania.

Z powyższego wynika zatem, że przelew wierzytelności jest umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej, a przedmiotem przelewu jest wierzytelność istniejąca, którą cedent może swobodnie rozporządzać i która jest w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dlatego też konieczne jest wyraźne określenie stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność, a mianowicie oznaczenia stron tego stosunku zobowiązaniowego oraz przedmiotu świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 października 2015 roku sygn. akt I ACa 492/15 LEX nr 184218; wyrok SN z dnia 11 maja 1999 r. III CKN 423/98 Biuletyn Sądu Najwyższego 2000/1 str. 1).

W ocenie Sądu przedłożone przez powoda dokumenty są wystarczające do uznania, że strona powodowa nabyła konkretną, zindywidualizowaną wierzytelność przeciwko pozwanej, wskazaną w pozwie, a nadto stanowią dowód istnienia samego zobowiązania pozwanej, tym bardziej, że potwierdza to pozostały materiał dowodowy w postaci ramowej umowy pożyczki, potwierdzenia wypłaty dla pożyczki ratalnej oraz formularza informacyjnego.

Wątpliwość Sądu wzbudziła natomiast wysokość dochodzonego roszczenia, tym bardziej, że z uzasadnienia pozwu oraz załącznika do umowy cesji wierzytelności wynika, że pozwana uregulowała część zobowiązania. Powód nie przedstawił jednak żadnego zestawienia w tym zakresie, uniemożliwiając tym samym Sądowi zweryfikowanie kwoty dochodzonej pozwem, tym bardziej, że okoliczności te nie wynikają z uzasadnienia pozwu. W konsekwencji Sąd nie miał również możliwości zweryfikowania w jakim okresie i w jakiej wysokości pozwana regulowała raty na poczet zobowiązania oraz na co były one zaliczane przez pierwotnego wierzyciela. Ma to o tyle istotne znaczenie, że powód dochodzi od pozwanej również kwoty 1.601,25 złotych tytułem kosztów naliczonych przez poprzedniego wierzyciela, nie dookreślając jednocześnie jakie koszty zostały przez poprzedniego wierzyciela w zakresie tej należności uwzględnione. Informacji takiej nie zawierają również dołączone do akt sprawy dowody. W szczególności nawet treść umowy przelewu wierzytelności - załącznik określający przedmiot przelewu - należność w tej części określa

jako „koszty pozostałe”. Brak sprecyzowania podstawy tego roszczenia uniemożliwia sądowi dokonanie oceny jego zasadności roszczenia w tym zakresie.

Niewątpliwym natomiast jest, że zgodnie z ogólnym ciężarem dowodowym to strona powodowa powinna udowodnić, że określona wierzytelność jej przysługuje i dlatego też, jako wierzyciel dochodzący zaspokojenia wierzytelności, powinien wykazać podstawę (źródło) zobowiązania pozwanego, jak i jego wysokość. Zgodnie bowiem z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Wprawdzie analiza umowy ramowej pożyczki wskazuje, iż pożyczkodawca przewidywał czynności windykacyjne, szczegółowo wskazane § 12 ust. 5 umowy, w przypadku zaległości w spłacie kapitału lub prowizji należnej z tytułu wypłaty, nie określił jednak szczegółowo wysokości tych kosztów. Nie wynikają one również z przedłożonej tabeli kosztów czy też formularza informacyjnego dotyczącego pożyczki konsumenckiej.

Wątpliwości Sądu dotyczyły również wysokości prowizji w kwocie 2.745,00 złotych stanowiącej również całkowity koszt wypłaty w porównaniu do wypłaconej kwoty.

Powód nie wykazał bowiem w toku niniejszego procesu aby ta opłata operacyjna została indywidualnie ustalona z pozwaną.

Wprawdzie w postępowaniu cywilnym obowiązuje zasada kontradyktoryjności, tym niemniej jednak Sąd powinien czuwać nad zachowaniem równości stron postępowania, zwłaszcza w sporach, w których po stronie pozwanej występuje konsument, postrzegany przez ustawodawcę jako słabsza strona stosunku prawnego, z którego wynika dochodzone roszczenie. Podkreślić trzeba, że ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. z 2000 r. Nr 22, poz. 271) zmienione zostało brzmienie przepisów art. 385¹ i 385² k.c. oraz dodano art. 385³ k.c. Przepisy te wprowadziły reżim ochronny w przypadku zawierania umów z konsumentami, implementując do prawa wewnętrznego przepisy Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Zgodnie z treścią art 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Według § 3 cyt. przepisu, nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Klauzula generalna z art. 385¹ § 1 k.c. zawiera dwa kryteria oceny postanowienia umowy jako niedozwolonego, tj. dobre obyczaje i interesy konsumenta. Dobre obyczaje są w zasadzie równoważnikiem “zasad współżycia społecznego”, natomiast “interesy” konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, mogą tu bowiem znaleźć uzasadnienie takie okoliczności, jak zdrowie konsumenta, czy też jego czas zbędnie tracony, dezorganizacja toku życia, zawodu (por. Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga Trzecia. Zobowiązania. Tom I, pod redakcją Gerarda Bieńka, W – wa 2002, s.137). Zgodnie z zawartym w tym przepisie szczególnym kwalifikatorem naruszeń, muszą to być naruszenia “rażące”. Nadto ustawodawca w art. 385³ k.c. wprowadził przepis, który ma charakter reguły interpretacyjnej, ukierunkowując ocenę konkretnego postanowienia w umowie konsumenckiej, kiedy zachodzą w tym przedmiocie wątpliwości. Zawarte w tym przepisie wyliczenie postanowień, choć obszerne, ma charakter jedynie przykładowy, a cechą wspólną wymienionych tam klauzul jest, że jako takie nie są one zabronione w obrocie powszechnym ani konsumenckim, a jedynie mogą zostać uznane za niedozwolone wobec konsumentów.

Klauzula generalna zawarta w art. 385¹ §1 k.c. znajduje zastosowanie do wszystkich umów konsumenckich bez względu na to, czy przy ich zawieraniu posłużono się wzorcem umowy, czy też nie. Zauważyć przy tym należy, że w treści umowy konsumenckiej zawartej z użyciem wzorca mogą poza postanowieniami z tego wzorca znaleźć się również postanowienia uzgodnione indywidualnie z konsumentem, a także, wobec wąsko ujętego pojęcia “postanowień uzgodnionych indywidualnie”, postanowienia na których treść konsument nie miał żadnego wpływu. Nie ulega wątpliwości, że obowiązująca i powszechnie aprobowana w prawie obligacyjnym zasada swobody umów, realizowana może być jedynie pod kontrolą prawa. Sąd może bowiem dokonywać oceny, czy dane postanowienia zawartej umowy są zgodne z obowiązującym prawem. Istnieją przeto przewidziane prawem instrumenty umożliwiające kontrolę umowy, które mogą być również wykorzystywane do kontroli sprawowanej z uwagi na specyficzny interes konsumenta. Ocena dokonywana w toczącym się między przedsiębiorcą a konsumentem sporze (in concreto), może dotyczyć sposobu korzystania z prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), a więc w jaki sposób umowa jest realizowana wobec konsumenta, a także kontroli treści umowy w oparciu o przepisy art. 58 k.c. i 353¹ k.c.

O ile postanowienia uzgodnione indywidualnie podlegają ocenie w świetle art. 58 k.c., 353¹ k.c. i 5 k.c., a ponadto na podstawie art. 385¹ § 1 k.c., o tyle postanowienia z wzorca oraz postanowienia, na których treść konsument nie miał wpływu, a także umowy konsumenckie zawarte bez posłużenia się wzorcem, podlegają ocenie w świetle cytowanej wyżej klauzuli generalnej z art. 385¹ §1 k.c. Zgodnie bowiem z cytowanym wyżej przepisem art. 385¹ §2 k.c. postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta. W myśl tego przepisu sankcja przy kontroli dokonywanej w konkretnej sprawie polega na tym, że postanowienie umowne uznane za niedozwolone staje się bezskuteczne, natomiast umowa jest wiążąca w pozostałym zakresie. W przeciwieństwie do unormowania z art. 58 k.c., ani doniosłość zakwestionowanego postanowienia dla któregośkolwiek z kontrahentów nie ma znaczenia dla ubezskutecznienia tego postanowienia, ani na miejsce takiego postanowienia nie wchodzi dyspozycja normy prawnej.

Na marginesie wskazać należy, że to właśnie opisane wyżej konsekwencje zastosowania art. 58 k.c., mogące niejednokrotnie prowadzić – wbrew woli konsumenta - do uznania nieważności całej umowy, stały się podstawą do odstąpienia zastosowania w cytowanej klauzuli generalnej sankcji nieważności.

Sankcja z art. 385¹ §1 i 2 k.c. jest bardziej dotkliwa dla przedsiębiorcy zważywszy, że niejako automatycznie “ex lege” usuwa z umowy to właśnie postanowienie, które “obliczone” było na przysporzenie mu jakichś korzyści.

Konsekwencją abuzywności (szkodliwości) klauzuli jest jej bezskuteczność, która wynika z samego prawa, bez potrzeby kierowania przez uprawnionego stosownego żądania wobec organu stosującego prawo, a ewentualne orzeczenie sądu w tej kwestii ma charakter deklaracyjny. Wątpliwości interpretacyjne w tym zakresie należy rozstrzygać za pomocą cytowanej wyżej Dyrektywy, według której obowiązkiem Państw Członkowskich jest zapewnienie, aby umowy zawierane z konsumentami nie zawierały nieuczciwych warunków. Państwa Członkowskie powinny zapewnić, aby nieuczciwe warunki nie były zamieszczane w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami oraz, jeżeli takie warunki zostają w nich zawarte, aby nie były one wiążące dla konsumenta oraz zagwarantować, żeby umowa obowiązywała strony zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, pod warunkiem, że po wyłączeniu z umowy nieuczciwych warunków może ona nadal obowiązywać. Z powołanych założeń celowościowych cyt. dyrektywy wynika jednoznacznie, iż rzeczą organów stosujących prawo - sądu jest zapewnienie konsumentowi - jako stronie słabszej, skutecznej ochrony przed wszelkimi działaniami przedsiębiorców zmierzającymi do wykorzystania swojej dominującej pozycji z pokrzywdzeniem konsumenta.

Nie ulega wątpliwości, że zarówno cyt. dyrektywa, jak i przepisy art. 385¹ k.c. - 385³ k.c., będące implementacją do prawa wewnętrznego tej dyrektywy, są “obliczone” na konsumenta nie znającego prawa, a także na jego nieuwagę, lekkomyślność, brak dociekliwości, który z reguły nie zdaje sobie sprawy z przyszłych rzeczywistych skutków postanowień, jakie są mu proponowane przez profesjonalistę i działa w zaufaniu, że ich przyjęcie nie będzie dla niego niekorzystne. Skoro więc konsument z założenia nie zna obowiązującego prawa, nie sposób wymagać, by miał on świadomość, że zawarte w umowie postanowienia są niedozwolone i w związku z tym, by podnosił skutecznie zarzuty.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwie mamy do czynienia z roszczeniami wynikającymi z umowy zawartej pomiędzy profesjonalnym przedsiębiorcą a konsumentem. Obowiązkiem Sądu było więc skontrolowanie, czy umowa łącząca pozwaną z cedentem nie zawierała niedozwolonych postanowień umownych.

Sąd uznał, że postanowienia umowne kształtujące obowiązki strony pozwanej w zakresie poniesienia prowizji z tytułu wypłaty, kształtują prawa i obowiązki pozwanej jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy. Biorąc natomiast pod uwagę klauzulę dobrych obyczajów Sąd ocenił wskazane powyżej postanowienia umowne w świetle norm pozaprawnych, tj. norm moralnych i obyczajowych, powszechnie akceptowanych i znajdujących szczególne uznanie w stosunkach między przedsiębiorcą a konsumentem. Sąd uznał, że wartościami, jakie powinny charakteryzować stosunek z konsumentem są w szczególności uczciwość, rzetelność, fachowość. Postanowienia umowy pożyczki w zakresie żądania kosztów prowizji w przedmiotowym stanie faktycznym nie pozwoliły na realizację tych wartości. Ponadto Sąd uznał, że postanowienia te zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie bowiem rozkładały uprawnienia i obowiązki między pożyczkodawcą i pozwanym. Brak równowagi kontraktowej w niniejszym stanie faktycznym niewątpliwie jest przejawem naruszenia dobrych obyczajów. W wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku (I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s. 8) Sąd Najwyższy stwierdził, że „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku.

Z przedłożonej przez powoda treści ramowej umowy pożyczki wynika, że wysokość prowizji z tytułu wypłaty wynosi 2.745,00 złotych, co stanowi prawie 55% kwoty określonej w umowie jako postawiona do dyspozycji – 5.000,00 złotych, a zatem w ocenie Sądu, znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron stosunku oraz jest wyrazem nieusprawiedliwionej dysproporcji tych praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku obligacyjnym i w konsekwencji stanowi „rażące naruszenie interesów konsumenta” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s. 8). Dlatego też Sąd dokonał oceny naruszenia interesów konsumenta, uwzględniając status stron umowy pożyczki (przedsiębiorca-konsument), jak i dysproporcję wynikającą z porównania kosztów opłaty operacyjnej do kwoty pożyczki, jak i do rzeczywistych kosztów poniesionych przez powoda.

W ocenie Sądu, analiza treści postanowień przedłożonej umowy jednoznacznie wskazuje, że postanowienia dotyczące naliczonej prowizji nie uwzględniają i nie zabezpieczają interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy i w konsekwencji prowadzą do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nierównorzędny oraz rażąco niekorzystny dla pozwanego. Skutkiem zastosowania klauzuli niedozwolonej jest brak mocy wiążącej tego postanowienia, dlatego też powództwo w zakresie żądania opłaty operacyjnej nie podlegało uwzględnieniu.

Biorąc zatem pod uwagę powyższe rozważania, a w szczególności brak podstaw do uwzględnienia prowizji z tytułu wypłaty w wysokości wskazanej w umowie, jak również niewykazanie w toku niniejszego procesu podstawy dochodzenia kosztów naliczonych przez poprzedniego wierzyciela w wysokości 1.601,25 złotych oraz brak jakiegokolwiek informacji co do wysokości faktycznie poczynionych przez pozwaną wpłat na poczet zobowiązania, w ocenie Sądu, uniemożliwia uwzględnienie roszczenia powoda.

Dlatego też zasadnym było oddalić powództwo w całości.